

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2015 r.,
sprawy **M. M.**,
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i in.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w W.,
z dnia 18 grudnia 2013 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.,
z dnia 2 listopada 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 2 listopada 2012 roku, M. M. został uznany za winnego popełnienia przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych po 25 (dwadzieścia pięć) złotych każda stawka.

Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu między innymi apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego M. M., wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013 roku, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że odnośnie przypisanych

oskarżonemu czynów uzupełnił ich opis przyjmując, iż oskarżony M. M. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a w pozostałej części zaskarżony wyrok odnośnie oskarżonego M. M. utrzymał w mocy, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 18 grudnia 2013 roku wniósł obrońca skazanego M. M. zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 282 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że swoim zachowaniem oskarżony wypełnił znamiona czynu określonego w tym przepisie, podczas gdy w warunkach ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego nie sposób przyjąć, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w szczególności biorąc pod uwagę, że oskarżony K. powiedział oskarżonemu M., że M. K. jest mu winny 5.000 zł, a następnie oskarżony M. zażądał ich zwrotu od tego pokrzywdzonego; powyższe prowadzi do wniosku, że oskarżony wypełnił znamiona występku zmuszania do zwrotu wierzytelności określonego w art. 191 § 2 k.k.;

2. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w związku art. 457 § 3 k.p.k., poprzez niedokonanie w orzeczeniu rozważenia zarzutu apelacyjnego dotyczącego naruszenia przez Sąd *a quo* prawa materialnego tj. art. 282 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, co przejawia się w niedokonaniu analizy strony przedmiotowej i podmiotowej występku określonych w art. 282 i 191 § 2 k.k., a jedynie przeanalizowaniu wiarygodności zeznań oskarżonych i pokrzywdzonego, podczas gdy w szczególności nie wskazano, aby oskarżony M. miał zamiar działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu I instancji oraz o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu jako Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego M. M. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego M. M. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie, wobec kierunku kasacji, przypomnieć trzeba o konsekwentnie prezentowanym stanowisku sądu kasacyjnego – odwołującym się do wyraźnej woli ustawodawcy (art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k.), zgodnie z którym postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją powtarzającą zwykłe postępowanie odwoławcze.

Tymczasem w niniejszej sprawie pod pozorem podniesienia zarzutu naruszenia prawa materialnego, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia podjął kolejną próbę zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji. W pkt 1. kasacji skarżący kwestionuje bowiem poczynione w sprawie ustalenie, że M. M. działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. To zaś czyni koniecznym przypomnienie, że – jak wskazał Sąd Okręgowy – w odniesieniu do zdarzenia z dnia 7 marca 2011 roku popełnionego na szkodę M. K. celem działania M. M. było spowodowanie zaprzestania wykonywania działalności gospodarczej przez pokrzywdzonego i jego wyeliminowanie z rynku, przy czym skazany działał w celu przysporzenia korzyści M. K. (*k. 1496v*). W tym kontekście Sąd *ad quem* trafnie odwołał się do pisemnych motywów orzeczenia Sądu I instancji, w których wprost stwierdzono, że „celem działania oskarżonego M. K. (a zatem i działającego z nim wspólnie i w porozumieniu M. M.) było uzyskanie korzyści majątkowej sprowadzającej się do osiągania zysków pochodzących z przejęcia klientów pokrzywdzonego M. K. w razie zaprzestania przez tego ostatniego prowadzenia działalności gospodarczej” (*k. 1332*).

Jeżeli chodzi natomiast o podnoszoną już w apelacji od wyroku Sądu I instancji kwestię ewentualnego zakwalifikowania przestępczego zachowania M. M. z art. 191 § 2 k.k., a nie z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. to zauważyć należy, że okoliczność ta nie pozostała poza zakresem kontroli Sądu odwoławczego, który odniósł się do niej na s. 6-7 uzasadnienia wyroku i do których odesłać należy skarżącego. Ponowne przytaczanie powołanych przez Sąd Okręgowy argumentów byłoby bowiem postąpieniem zbędnym, skoro Sąd *ad quem* wyczerpująco, z odwołaniem się do zeznań pokrzywdzonego M. K. oraz ustalonego w sprawie stanu faktycznego, wyjaśnił, jaki był cel M. M. i współdziałającego z nim M. K.

Na marginesie należy wskazać, że skarżący we wniesionej kasacji w zasadzie nie zakwestionował przypisanego skazanemu przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. popełnionego na szkodę A. T.

Odnosząc się natomiast do drugiego z zarzutów kasacyjnych wskazać należy, że twierdzenie obrońcy skazanego, iż dokonana w sprawie kontrola instancyjna orzeczenia Sądu I instancji w zakresie podnoszonej w apelacji obrazy prawa materialnego nie spełniała wymogu z art. 433 § 2 k.p.k., zaś uzasadnienie nie czyniło zadość art. 457 § 3 k.p.k., nie zasługuje na akceptację. Sąd Okręgowy w wystarczający sposób przedstawił bowiem powody, dla których zachowanie M. M. należało zakwalifikować jako przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k., a tym samym zawarcie w uzasadnieniu wyroku pogłębionych teoretycznych rozważań dotyczących istoty występku z art. 282 k.k. i z art. 191 § 2 k.k. – wbrew temu, czego zdaje się oczekiwać obrońca skazanego – nie było konieczne. To zaś uprawnia do konstatacji, że Sąd odwoławczy nie naruszył przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., skoro nie tylko rozpoznał, ale i w uzasadnieniu orzeczenia podał, dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji obrońcy M. M. za bezzasadne.

W kategoriach natomiast oczywistego niedopatrzenia należy postrzegać – a co należy wskazać Sądowi orzekającym w tej sprawie – powołanie przy przepisie art. 282 k.k. paragrafu pierwszego, skoro przepis ten takich jednostek redakcyjnych (ani żadnych innych) nie posiada.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego M. M.